

Sygn. akt XXVII Ca 704/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Kondratowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 23 stycznia 2015 r., sygn. akt II C 1791/14

I. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu następującą treść:

1. „zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. S. kwotę 1.056, 93 (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć i 93/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. S. kwotę 217 (dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 704/16

UZASADNIENIE

***** początek tekstu

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy oddalił powództwo K. S. skierowane przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. i orzekł o kosztach procesu. Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód składając apelację. W ocenie Sądu Okręgowego apelacja zasługuje na uwzględnienie, Sąd Rejonowy oddalił powództwo oddalił powództwo wskazując, że roszczenie o zasądzenie odszkodowania było dochodzone na podstawie rozporządzenia numer 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku i zostało określone w walucie polskiej mimo, iż ten akt prawny określa wysokość odszkodowania za opóźniony lot w euro. W ocenie Sądu I instancji powód nie był uprawniony do wyboru waluty w jakiej dochodził żądania bowiem uprawnienia takiego nie daje mu artykuł 358 kodeksu cywilnego a tym samym powództwo podlegało oddaleniu zważywszy na przepis artykułu 321 kodeksu postępowania cywilnego. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić, przede wszystkim Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że artykuł 358 kodeksu cywilnego nie zabrania wierzycielowi dokonania wyboru waluty w jakiej żądał spełnienia przez dłużnika świadczenia. Zgodnie z artykułem 358 § 1 kodeksu cywilnego jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej chyba, że ustawa orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Należy wskazać, że przepis ten nie zakazuje wierzycielowi dochodzenia świadczenia określonego w walucie obcej a jedynie określa uprawnienia dłużnika w zakresie możliwości zmiany waluty świadczenia. Powyższy przepis w ogóle nie odnosi się do wierzyciela nic zatem nie powinno stać na przeszkodzie możliwości dochodzenia przez niego roszczenia określonego w walucie obcej zwłaszcza w sytuacji gdy z treści czynności prawnej nie wynika wprost w jakiej walucie zobowiązanie miało być spełnione. Okoliczność bowiem przyznania uprawnienia dłużnikowi wyboru waluty w jakiej może on spełnić świadczenie nie może być interpretowane jednocześnie jako zakaz wyboru waluty przez wierzyciela, a co najwyżej jako obowiązek przyjęcia przez niego świadczenia w walucie zadeklarowanej przez dłużnika zgodnie z artykułem 358 § 1 kodeksu cywilnego pod rygorem popadnięcia przez wierzyciela w zwłokę. Powyższe nie oznacza natomiast, że wierzyciel określając świadczenie jakiego domaga się od dłużnika nie może go żądać w walucie polskiej także w sytuacji gdy zobowiązanie zostało pierwotnie określone w walucie obcej. Taka wykładnia jest tym bardziej uzasadniona w kontekście artykułu 358 § 2 zdanie drugie kodeksu cywilnego, który w razie zwłoki dłużnika uprawnia wierzyciela dodatkowo do wyboru daty kursu po jakim świadczenie ma być przeliczone na złotówki, to jest albo data wymagalności roszczenia albo data w którym zapłata jest dokonana. Sąd Okręgowy nie podziela w tym zakresie stanowiska, że wybór przez wierzyciela waluty w takiej sytuacji może nastąpić jedynie w sytuacji gdy dłużnik wcześniej dokonał wyboru waluty polskiej. Z literalnego brzmienia artykułu 358 § 2 zdanie drugie kodeksu cywilnego wynika bowiem, że wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia w którym zapłata jest dokonana czyli po pierwsze może wybrać walutę, a po drugie datę kursu, przy czym o ile wybór waluty jest zawsze dopuszczalny to wybór kursu tylko w razie zwłoki dłużnika. Niezależnie od powyższych rozważań należy podkreślić, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem wynikającym z umowy, której strony mogły dowolnie ustalić walutę w jakiej chcą spełnić to świadczenie. Mamy tu do czynienia z aktem prawnym określającym wysokość odszkodowania, która została określona w euro w uwagi na fakt, że akt prawny na podstawie, którego powód domaga się odszkodowania pochodzi od organów Unii Europejskiej, której walutą jest właśnie euro. Tym samym odszkodowanie zostało określone de facto nie w walucie obcej dla ustawodawcy lecz w walucie unijnej. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że zamiarem ustawodawcy nie było ukształtowanie sposobu zapłaty odszkodowania jedynie w jednostkach euro, mimo że w walucie tej określono wysokość odszkodowania. Ponieważ rozporządzenie obowiązuje wprost w krajach członkowskich oznacza to, że nie wymagało ono implementacji do naszego systemu prawnego, jednak taka sytuacja nie może powodować negatywnych skutków dla wierzycieli będących polskimi obywatelami, którzy niewątpliwie mogą dochodzić odszkodowania w walucie krajowej. Tym samym nawet przy przyjęciu interpretacji artykułu 358 kodeksu cywilnego dokonanej przez Sąd I instancji to dokonując jego wykładni celowościowej w stosunku do regulacji rozporządzenia Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne było przyjęcie w niniejszej sprawie, że Sąd wiąże klauzula efektywnej waluty, a powód nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej Dlatego też Sąd zmienił rozstrzygnięcie i zasądził kwotę dochodzoną pozwem, aczkolwiek nie całą, w walucie polskiej dokonując jej przeliczenia na euro na datę 13 marca 2014 roku co stanowi kwotę 4,2277 eurocenta za ten dzień, albowiem od tego dnia należy liczyć wymagalność roszczenia i od tego też dnia zostały naliczone przez Sąd odsetki bowiem pismem z dnia 20 lutego 2014 roku kierowanym do pozwanego powód zakreślił termin 21 dniowy od daty

niniejszego pisma do spełnienia świadczenia. Dlatego też w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Należy jednakże podnieść, że Sąd Okręgowy podziela wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy dotyczące okoliczności, że nie nastąpiła żadna siła wyższa, która mogłaby skutkować oddaleniem żądania o rekompensatę. Należy tutaj zauważyć, że materiał dowodowy, którym dysponował Sąd Rejonowy nie pozwalał na przyjęcie takiej okoliczności dlatego też Sąd Okręgowy podziela te ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji w tym zakresie uznając, że nie ma potrzeby ich powielać. Jednocześnie Sąd oddalił apelację i powództwo w pozostałej części, albowiem kwestia opłaty zwrotu kwoty za bilet w kwocie 137 złotych nie znajduje żadnego uzasadnienia w niniejszej sprawie. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 386 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zmienił zaskarżony wyrok. O kosztach orzeczono na podstawie artykułu 98 kodeksu postępowania cywilnego.